

ANNA ŻEGLIŃSKA

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

RELACJE *ORAL HISTORY* JAKO OBIEKTY ARCHIWALNE

Relacje *oral history* są przedmiotem zainteresowania licznych placówek kulturalnych – muzeów, bibliotek, archiwów, instytutów naukowych. Zależnie od profilu działalności, są w tych instytucjach odmiennie traktowane i znajdują w nich różne miejsce. Wobec braku akt dokumentujących wiele przejawów życia i działalności społeczeństwa polskiego, spowodowanego wydarzeniami wojennymi czy też powojennymi czynnikami ustrojowymi (cenzura, likwidowanie dokumentów „niewygodnych”), mogą stać się wartościowymi źródłami uzupełniającymi. Mimo nieustającego rozwoju techniki i coraz doskonalszych metod zapisu dźwięku i obrazu, relacje *oral history* są uważane za materiał dodatkowy, a nie równorzędną formę w gromadzonym zasobie. Istniejące zbiory relacji wymagają jednolitego uporządkowania i opracowania oraz wymiany informacji i doświadczeń nie tylko w ramach jednej sieci archiwalnej, ale również między zainteresowanymi placówkami.

Celem artykułu jest wskazanie katalogu zagadnień związanych z istnieniem relacji *oral history* we wszelkich archiwach gromadzących lub mogących je gromadzić. Będą one koncentrować się wokół określonych w nauce archiwalnej czterech głównych problemów badawczych archiwistyki, a więc: gromadzenia, przechowywania, opracowania i udostępniania archiwaliów. Pewne rozwiązania metodyczne w odniesieniu do relacji *oral history* można

zapropoŋować, utrzymując założenia metodyki ogólnej i specjalnej dotyczącej materiałów audiowizualnych.

Relacje *oral history* można spotkać w wytwórniach filmowych, studiach telewizyjnych, radiowych, teatrach, szkołach, przedsiębiorstwach, stowarzyszeniach i w zbiorach prywatnych. Sposób ich archiwizowania nie został dotąd szczegółowo określony. Nie istnieje lista twórców przyszłego zasobu, do której można by zaliczyć instytucje wytwarzające relacje *oral history*. Funkcjonuje pewna liczba ośrodków, zajmujących się tworzeniem relacji – zgodnie z realizowaną przez nie strategią¹.

Relacje *oral history* mogą być przekazywane w formie wywiadu, wypowiedzi, opinii, oceny, komentarza, przemówienia, wykładu, reportażu, transmisji, wspomnienia – uczestników wydarzeń o znaczeniu dla historii, polityki, gospodarki, kultury itd., jak również w postaci folkloru (piosenki, przyspiewki, anegdota, przypowieść), świadomie zorganizowanej przez badacza (historyka, archiwistę)².

Istotne dla oceny wiarygodności tego typu materiałów źródłowych są zasady ich gromadzenia oraz dobór grona twórców. Dlatego też przy ich badaniu należy uwzględnić ewentualną tendencyjność. Ponieważ relacje bywają jedynym źródłem informacji z danego okresu, ich niewykorzystanie może utrudnić analizę przeszłości historykowi zainteresowanemu nie tylko przebiegiem wydarzeń historycznych, lecz również poglądami na te wydarzenia różnych warstw społecznych.

W badaniach relacje mogą być uzupełnione archiwaliami proveniencji państwowej i w ogóle – publicznej, ale w odróżnieniu od nich stanowią źródła wnoszące, poza faktami, osobiste interpretacje, wyjaśniające motywy osobiste i prywatne oraz poglądy pomijane w aktach urzędowych. W przeciwień-

¹ Narodowe Centrum Kultury na witrynie internetowej www.swiadcowiehistorii.pl prezentuje bazę podmiotów, stowarzyszeń i organizacji polskich, które zbierają lub posiadają relacje i wspomnienia świadków historii (na dzień 28 VII 2009 r. jest ich 33).

² Szczegółowe informacje na temat *oral history* jako metody badawczej zawierają publikacje I. Lewandowskiej, *Wywiad jako technika otrzymywania informacji źródłowych w badaniu historii najnowszej*, Echa Przeszłości, t. 5, 2004, s. 279–299; też, *Problemy warsztatowe historii mówionej, czyli o tym, jak powstawały książki Edwarda Cyfusa*, [w:] E. Cyfus, *A życie toczy się dalej...*, cz. 2, Olsztyn 2006, s. 205–216; też, *Źródła oralne w warsztacie badawczym historyka dziejów najnowszych i w edukacji historycznej*, [w:] *Toruńskie Spotkania Dydaktyczne*, cz. 3: *Źródła w edukacji historycznej*, red. S. Roszak, M. Strzelecka, A. Wiczorek, Toruń 2006, s. 155–161; też, *Historycy wobec metody oral history. Przegląd polskiej literatury naukowej*, [w:] *Historia – Archiwistyka – Informacja naukowa. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu*, red. M. Świgoń, Olsztyn 2009, s. 127–138.

stwie do innych materiałów archiwalnych rzadko dotyczą spraw administracyjnych związanych z działalnością urzędów i instytucji, nie odzwierciedlają także ich funkcjonowania w sensie kancelaryjnym. Mają natomiast właściwą sobie wartość informacyjną.

W zasadzie każdy urząd, instytucja, osoba prywatna może być twórcą relacji *oral history*. Kiedy twórca ma obowiązek archiwizowania wytwarzanych materiałów? Sprawa jest prosta w przypadku instytucji publicznych, ponieważ odpowiednie archiwum państwowe ocenia, czy wytwarzają one archiwalia; jeśli tak – są poddane nadzorowi tego archiwum. Te materiały mogą być przejmowane od osób prywatnych jako dary, depozyty lub nabywane przez te archiwa, które okażą zainteresowanie i inicjatywę. Taka sytuacja wpływa na przypadkową lokalizację tych materiałów, a często także ich rozproszenie, jednak ich prywatny charakter aż do momentu archiwizacji nie pozwala narzucać właścicielom – twórcom lub dysponentom – sposobu decydowania o ich losach. Przepisy o narodowym zasobie archiwalnym chronią cenne archiwalia prywatne, uznając je za ważny element kultury narodowej, lecz nie ograniczają i nie zmieniają prawa ich własności. Nie istnieją też kryteria kwalifikowania do wieczystego zachowania prywatnych materiałów archiwalnych. Rzadko archiwizuje się relacje działaczy politycznych, społecznych, administracyjnych i kulturalnych, z wyjątkiem najwybitniejszych mężów stanu, prawie w ogóle zaś tzw. nieuprzywilejowanych grup społecznych, które, zwykle nie pozostawiając śladu w źródłach, w zapisie historycznym są widziane oczyma osób stojących wyżej od nich w hierarchii społecznej.

Niezmiernie ważne pozostają kwestie oceny wartości dokumentacji i jej selekcji. Jakie powinny być kryteria oceny, aby w sposób jak najbardziej pełny i obiektywny wyselekcjonować materiał archiwalny zarówno pod względem wartości historycznej, jak i czysto użytkowej? W toku długoletnich doświadczeń zostały wypracowane ogólne kryteria oceny wartości dokumentacji. W przypadku relacji *oral history* można wskazać aktualność propozycji Fritza Zimmermanna, który ocenę wartości podporządkowywał potrzebom naukowym i praktycznym, oraz Arthura Zechela, podejmującego próbę wprowadzenia własnych archiwalnych ocen wartości, zmierzających do wieczystego przechowywania w archiwach możliwie pełnej dokumentacji działalności ludzi³. Podobną do przedstawionych propozycji dyrektywę sformułował Johannes Papritz, który zalecał przechowywanie materiałów unikatowych, a zarazem dokumentowanie w zachowywanym zasobie zjawisk typowych. Przy

³ B. Ryszewski, *Archiwistyka. Przedmiot – Zakres – Podział. Studia nad problemem*, Warszawa–Poznań 1972, s. 40.

ocenie wartości relacji *oral history* szczególną uwagę należy też zwracać na dokumenty dotyczące faktów, wydarzeń, procesów, zjawisk w różnych ich aspektach i przejawach oraz pod kątem ich autentyczności, niepowtarzalności i reprezentatywności dokumentowanych przez nie problemów.

Na podstawie przeprowadzonej krytycznej analizy opracowanych przez Bohdana Ryszewskiego kryteriów oceny wartości dokumentacji⁴ oraz kryteriów odnoszących się do materiałów audiowizualnych⁵ można utworzyć własną listę kryteriów będącą użytecznym narzędziem selekcji relacji *oral history*. Trzeba przy tym zaznaczyć, że dokonując naukowej oceny relacji, należy przestrzegać ogólnej zasady stosowania wszystkich kryteriów, która pozwoli uniknąć subiektywnej dowolności prowadzonej selekcji archiwalnej. Na pierwszym miejscu tej listy można postawić znaczenie historyczne twórcy relacji, niewynikające, co istotne, z jego miejsca w hierarchii władz, lecz z udziału w wydarzeniach szczególnej wagi. Mogą to być osoby sprawujące urzędy niskiej rangi, lecz uczestniczące w ważnych wydarzeniach historycznych, bądź osoby fizyczne, przypadkowo lub niespodziewanie stające się uczestnikami istotnych wydarzeń. Z tym kryterium wiąże się ogólna dyrektywa zalecająca otoczenie szczególną opieką tych materiałów archiwalnych, które dotyczą przełomowych okresów historycznych, np. powstań, rewolucji, wojen itp., zwłaszcza że takie czasy nie sprzyjają tworzeniu materiałów archiwalnych, wręcz przeciwnie – przyczyniają się do ich niszczenia. Kryterium znaczenia twórcy relacji można brać pod uwagę przy ocenie wartości relacji narosłych w wyniku działalności twórczej, badawczej lub publicznej poszczególnych osób prywatnych. W przypadku gdy relacje będą stanowić jedyne źródło informacji z danego okresu, będzie można wykorzystać kryterium niepowtarzalności informacji, oznaczające kwalifikowanie do materiałów wyczystych tych, które nie powtarzają informacji zawartych w innych dokumentach. Kryterium wartości informacyjnej wskazuje na jakość informacji relacji, której nie można utożsamiać z ilością informacji. Przy ocenie wartości relacji należy też uwzględnić osobliwości tkwiące w ich zawartości, a zatem stosować kryterium unikatowości, rozumiane jako postulat zachowania relacji mówiących o wydarzeniach rzadkich i interesujących, niespodziewanych w ty-

⁴ H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 38–43.

⁵ H. Karczowa, *Z problemów oceny i archiwizacji materiałów fonograficznych*, Archeion, t. 66, 1976, s. 89–103; też, *Rozwój form kancelaryjnych i współczesne rodzaje dokumentów archiwalnych. Dokumentacja wizualna i audialna (fotografie, filmy, nagrania)*, Toruń 1979; H. Robótka, *Metodyka archiwalna. Opracowanie dokumentacji geodezyjno-kartograficznej, technicznej, audiowizualnej (fotografii, filmów i mikrofilmów, nagrań)*, Toruń 1988, s. 85–147.

powych relacjach, a także ciekawych w formie, np. artystycznej, językowej itp. Tym kryterium trzeba kierować się również przy selekcji twórców relacji, zarówno instytucji, jak i osób fizycznych, prowadzących jakąś rzadką działalność. Nieco inne będzie postępowanie przy stosowaniu kryterium stopnia zachowania relacji, zgodnie z którym należy chronić materiały, jeśli z jakichś powodów były one narażone na szczególne zniszczenie (np. wojny, rewolucje, powstania). Zestaw wyszczególnionych kryteriów zaczerpniętych z metodyki ogólnej można uzupełnić o wykorzystywane w odniesieniu do materiałów audiowizualnych⁶ kryterium pochodzenia, które przez analizę czasu i miejsca powstania oraz osoby autora pozwala wydzielić relacje wiarygodne, opracowane przez kompetentną osobę.

Jak widać, kryteria oceny są różne i jest ich wiele. Dlatego każde z nich rozpatrywane osobno nie jest wystarczające. Przy ocenie materiałów należy kierować się całym zestawem kryteriów obejmujących zarówno elementy dotyczące zawartości i okoliczności ich powstania, jak i przeznaczenia, a przy tym uwzględniać szeroki wachlarz wartości wynikających z przekazu informacyjnego. Kryteria naukowej oceny wartości dokumentacji ulegają zmianom; jedne tracą na znaczeniu, inne je zyskują, o czym decydują różne czynniki. Poza archiwistami znaczny wpływ na te zmiany mają użytkownicy archiwów – badacze różnych specjalności.

Wyodrębnianie lub scalanie zespołu zawierającego relacje zapisane w formie audiowizualnej może sprawiać trudność, ponieważ mają one mało cech określających bliżej ich proveniencję zespołową. Większość takich relacji jest uniwersalna i może narastać w każdej registraturze. W przypadkach wątpliwych można przyjąć obowiązującą w archiwistyce zasadę, że włącza się je do danego zespołu archiwalnego, jeżeli nie ma jawnej sprzeczności między zawartością relacji i kompetencjami rzeczowymi twórcy zespołu, a wyłącza się, gdy te sprzeczności istnieją. Archiwista jest więc zdany na własną wiedzę i przenikliwość przy ustalaniu przynależności zespołowej. Przy badaniu zespołów zawierających relacje w formie audiowizualnej trzeba nieco więcej uwagi poświęcić sprawie ich powstawania i gromadzenia oraz ich związkom z pozostałymi materiałami aktowymi tej samej proveniencji.

Jednostkowe relacje mogą tworzyć zespoły lub zbiory archiwalne, przy czym mogą stanowić zespół lub zbiór obejmujący wyłącznie relacje, ale również wchodzić w skład jakiegoś zespołu lub zbioru archiwalnego. Jednostki

⁶ Stosowane w odniesieniu do materiałów audiowizualnych kryteria właściwości fizycznych czy stanu zachowania tracą na znaczeniu wobec współczesnych metod poprawy ich jakości.

archiwalne relacji ustnych, które są pozazespołowe, będą tworzyć zbiór relacji, a więc „grupę archiwaliów niepowiązanych wspólnym pochodzeniem kancelaryjnym, lecz połączonych sztucznie, według charakteru, pochodzenia, treści lub przypadku”⁷. Tylko te relacje, których przynależności kancelaryjnej nie można ustalić albo których zespoły się nie zachowały, nawet w stanie fragmentarycznym, można zatem pozostawić w zbiorze i porządkować według metod stosowanych dla zespołów bez przynależności zespołowej i zachowanego układu pierwotnego.

Zgodnie z obowiązującą w archiwistyce zasadą proveniencji nie należy rozбивać zespołów i zbiorów archiwalnych na części aktowe i nieaktowe (audiowizualne). Każda relacja powinna więc mieć przyporządkowaną sygnaturę i miejsce przechowywania w zespole lub zbiorze archiwalnym, chociaż ze względu na stan fizyczny relacji – może ona być zapisana w sposób tradycyjny (na papierze) lub na różnych nośnikach mechanicznych typu płyta CD, DVD lub innym – i znajdować się w wydzielonym miejscu w archiwum. Podejście zorientowane na nośnik należy zatem zastąpić nowym, zorientowanym na zawartość. Informacja o nośniku jako tymczasowym miejscu przechowywania powinna być dodawana do informacji o zawartości, a nie odwrotnie. Również zasady opracowania powinny być identyczne dla wszystkich typów archiwaliów, bez względu na sposób ich zapisania.

Opracowując zespół lub zbiór archiwalny, należy dążyć do odtworzenia układu pierwotnego jako metody najbardziej naturalnej i ekonomicznej. Zdaje się jednak, że jej stosowanie jest niemożliwe lub niepożądane z powodu występujących w układzie pierwotnym błędów i niedoskonałości. Wówczas, wykorzystując założenia przedstawione przed laty przez Piotra Bańkowskiego, można uznać za właściwą zasadę szukania własnej drogi przy rekonstrukcji zespołu lub zbioru archiwalnego. O praktycznym i użytecznym rozsegregowaniu akt będzie decydować zawartość zespołu lub zbioru, nieraz i skomplikowana, i splątana, tworząca schemat wyodrębniających się samodzielnych nawarstwień akt. Ich wewnętrzny porządek będzie rezultatem planu ustalonego według wzajemnego stosunku i stopnia zależności akt. Jakakolwiek jednak będzie konstrukcja układu archiwaliów, zawsze musi ona liczyć się z koniecznością wyczerpującego i przejrzystego rozsegregowania materiału i z potrzebą ścisłego rozgraniczenia tworzonych grup, działów i części, połączonych ze sobą w logicznej i we właściwej od siebie zależności⁸. Przedsta-

⁷ H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, dz. cyt., s. 16.

⁸ P. Bańkowski, *Porządkowanie archiwaliów prywatnych*, Archeion, t. 19–20, 1951, s. 210.

wione założenia mają ogólne znaczenie i mogą mieć zastosowanie do zespołów lub zbiorów zawierających relacje *oral history*(!).

Jak z tego wynika, schematy potrzebne do porządkowania materiałów niemających układu pierwotnego należy dostosować do charakteru konkretnych archiwaliów w sposób opisany powyżej, zarówno w przypadku, gdy stanowią one zespół lub zbiór obejmujący wyłącznie relacje, jak i wchodzą w skład jakiegoś zespołu lub zbioru archiwalnego. Schematy ramowe mogą zatem być stosowane tylko w wyjątkowych sytuacjach i zawsze wymagają dostosowania do postaci konkretnego zespołu lub zbioru archiwalnego.

Z zagadnieniem układu wyodrębnionych całości archiwalnych ściśle wiąże się problem struktury zespołu lub zbioru zawierającego relacje *oral history*. Konieczność wydzielenia w zasobie archiwalnym wyraźnie rozróżnionych i zdefiniowanych poziomów informacyjnych pojawiła się w momencie prac nad polskim standardem opisu archiwaliów, tworzonym przez Bohdana Ryszewskiego na potrzeby skomputeryzowanego systemu informacyjnego⁹. Przedstawiona w *Problemach komputeryzacji archiwów* propozycja stała się podstawą podjętych rozważań opracowania relacji *oral history*. Wyodrębniającym się całościom archiwalnym można nadać układ wynikający z analizy roli (miejsca) relacji w zespole lub zbiorze archiwalnym.

Pierwszym poziomem opisu archiwaliów zawierających relacje *oral history* będzie zespół archiwalny, w ramach którego mieszczą się również opisy zbiorów archiwalnych. Kolejny poziom może stanowić seria, wydzielana i określana na podstawie dokonanej segregacji grup archiwaliów, uwzględniającej np. wspólną tematykę, której dotyczą archiwalia. Każda grupa archiwaliów (seria) może otrzymać układ wewnętrzny według schematu: 1) osoby, 2) miejscowości, 3) wydarzenia, do którego będzie miał zastosowanie porządek alfabetyczny (osoby) lub chronologiczny (wydarzenia) bądź geograficzny (miejscowości). Następnie można uwzględnić podserię (klasę) – nie musi ona jednak występować w każdej serii. Konieczne wydaje się stworzenie odrębnej klasy dla relacji różnych typów (wywiady, wypowiedzi, wykłady itd.), których liczba w każdej serii będzie zróżnicowana. Kolejny poziom będą stanowić jednostki archiwalne, a więc najmniejsze niepodzielne części zasobu oznaczone odrębną sygnaturą archiwalną. Jednostką archiwalną nie powinien być konkretny egzemplarz fizyczny¹⁰ (nośnik, na którym relacja została zapisana), lecz jednostkowa relacja. Warto na to zwrócić uwagę, ponieważ do

⁹ B. Ryszewski, *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994.

¹⁰ Na jednym nośniku może być zapisanych wiele relacji, ale również na jedną relację może składać się część jednostki fizycznej (np. jedna strona kasety), jedna lub więcej

relacji i jej niezmiennych w czasie cech można będzie w przyszłości przyłączyć informacje o zmieniających się nośnikach, na których relacja została zapisana. Również do relacji, a nie do nośnika, są przypisane chronione umowami międzynarodowymi prawa autorskie. Do poszczególnych jednostkowych relacji będą też później przyporządkowywane słowa kluczowe. W ramach jednej relacji należy skompletować i ustalić kolejność poszczególnych jednostek fizycznych. Te dane można uzyskać głównie po przesłuchaniu lub obejrzeniu relacji oraz na podstawie informacji dostarczonych od jej realizatora, jak też dokumentacji pisanej powstającej w trakcie realizacji. Proponowany opis ma duże znaczenie w przypadku aktowych relacji, które często są zagubione w jednostce archiwalnej, jaką jest poszyt czy księga, i muszą być osobno opisane choćby w uproszczony sposób, tak aby użytkownik mógł do nich trafić.

W ramach jednego zespołu lub zbioru archiwalnego powstanie więc wielopoziomowa struktura z odrębnym układem serii (S), klas (K) i jednostek archiwalnych (J). W czasie porządkowania każdej z tych części należy dążyć do odtworzenia ich pierwotnych układów, jeśli zachowały się ich ślady w sygnaturach, spisach lub jakichkolwiek pomocach archiwalnych. Należy odtworzyć układy pierwotne, nawet jeśli są one widoczne tylko we fragmencie danej części; wystąpi wówczas możliwość uporządkowania pozostałych archiwaliów w podobny sposób, według tych samych zasad układania. Jeśli nie zachował się układ pierwotny zespołu lub zbioru bądź jego części, należy go porządkować, biorąc pod uwagę jego wyodrębniające się działy czy części. Będzie to porządkowanie już nie według pierwotnego układu, lecz według schematu, ale schematu wynikającego ze składu i treści zespołu lub zbioru bądź jego części. Jeśli w zespole lub zbiorze nie będzie żadnych śladów układów pierwotnych, słuszne stanie się dążenie do wydzielenia tych ich strukturalnych części, które kolejno wchodziły w skład zespołu lub zbioru. Występujące w zasobie specjalne formy archiwaliów (nieaktowe), związane treściowo z pozostałymi materiałami, należy pozostawić w układzie zespołu lub zbioru. Niewątpliwie forma tych materiałów skłania do osobnego ich przechowywania w miejscu dla nich przewidzianym, ale nie powinno to określać metody porządkowania, która musi być jednolita i konsekwentna w odniesieniu do wszystkich archiwaliów zespołu lub zbioru. Za właściwe należy uznać porządkowanie tych materiałów w miarę możliwości w taki sam sposób, w jaki układamy pozostałe archiwalia. Oznacza to, że powinny one otrzymać wy-

jednostek fizycznych: kaset, krążków taśmy (magnetofonowe lub magnetowidowe, wideo), płyt (cyfrowych), innych.

nikające z przyjętego schematu strukturalnego sygnatury i zostać właściwie opisane, natomiast mogą być przechowywane osobno.

Przystosowanie metody archiwalnej do komputeryzacji polega na wprowadzeniu standardu zapewniającego skomputeryzowanym archiwalnym systemom informacyjnym niezbędny dla komputerowego przetwarzania i wyszukiwania jednolity opis archiwaliów¹¹. Taki standard musi uwzględniać złożoną strukturę zasobu archiwalnego, jak i różnorodność form archiwalnych. Kwestia standardu opisu relacji *oral history* została szczegółowo przedstawiona w pracy Izabeli Lewandowskiej i Anny Bogdanowicz *Komputerowe metody archiwizacji relacji ustnych*¹². Przedmiotem osobnego opracowania autorki artykułu uczyniły zagadnienie jednostkowych relacji *oral history* jako specjalnej formy dokumentacji archiwalnej, tworząc rozbudowę FOPAR-u. Archiwum lub archiwista, opracowujący zasób, będzie wybierał dla konkretnego poziomu, typu opisu i konkretnego rodzaju archiwaliów z proponowanego rozbudowanego FOPAR-u takie pola, które będą najlepiej spełniały funkcje informacyjne. W każdym modelu znajdą się pola niezbędne, ale wiele będzie przedmiotem wyboru. Czasochłonność opisu w wypełnianiu pól zmniejsza fakt, że FOPAR w zasadzie nie przewiduje odpowiedzi negatywnych.

Analiza problemów związanych z opracowaniem zespołów i zbiorów zawierających relacje *oral history* dowodzi, że można ją przeprowadzić z wykorzystaniem jednorodnego opisu przystosowanego do skomputeryzowanych archiwalnych systemów informacyjnych. Przy tworzeniu komputerowej ewidencji szczególnie ważne będzie położenie nacisku na właściwy opis poziomu jednostki. Pozostałe poziomy opisu archiwaliów będą miały tylko charakter ewidencyjny i porządkujący.

Dotychczasowe tradycyjne pomoce archiwalne nie spełniają funkcji informacyjnych w odniesieniu do materiałów o bardzo bogatej i wielostronnej treści, do jakich zaliczają się relacje *oral history*. Wykorzystanie techniki komputerowej i związanych z nią nowoczesnych zasad opisu archiwaliów jest szansą na zaspokojenie potrzeb wszystkich grup użytkowników przy jednoczesnym znacznym ułatwieniu pracy archiwistom.

¹¹ B. Ryszewski, *Problemy komputeryzacji*, s. 18.

¹² I. Lewandowska, A. Bogdanowicz, *Komputerowe metody archiwizacji relacji ustnych*, http://archiwa.gov.pl/images/stories/file/pdf/komputerowe_metody.pdf [dostęp 5 grudnia 2011 r.].

Oral history as archive sources*Summary*

Oral history is of interest to various cultural institutions – museums, libraries, archives, research institutes. Depending on these institutions' activity profiles, *oral history* are treated differently and take different places in their collections and holdings. Since many documents about the life and activity of the Polish society went missing as a result of the Second World War and the post-war political system (censorship, destruction of 'inconvenient' files), *oral history* can be a valuable supplementary source. Despite constant development of technology and increasingly sophisticated methods of sound and image recording, oral testimonies are considered only supplementary material, not of equal value to other collected sources. The existing resources all need to be arranged and classified, and exchange of information and experience, not only within a single archival network but amongst all interested institutions, should be made possible. The purpose of this article is to put together a list of problems related to oral testimonies in all the archives which collect or may collect them.